

# Śmierć palestyńskiego dziecka to powód do zabawy

26 grudnia 2015

Świetnie bawili się goście na weselu pewnego mieszkańca nielegalnego izraelskiego osiedla. Tańczyli ze strzelbami i z nożami, dla zabawy niszczyli zdjęcie niemowlęcia zamordowanego przez osadników w lipcu.

Zdjęcia z imprezy pokazała izraelska telewizja. Izraelczycy tańczą z bronią, przekazując noże i strzelby z rąk do rąk, także uczestniczącym w weselu dzieciom. Wyśpiewują pogroźki pod adresem Palestyńczyków. Jeden z gości ma nawet bombę. Inny przebija nożem zdjęcie Alego Dawabiszy, Palestyńczyka spalonego żywcem w swoim domu we wsi Duma na Zachodnim Brzegu Jordanu w lipcu 2015 r. Ali miał osiemnaście miesięcy. Izraelscy osadnicy zabili jego, jego rodziców Saida i Riham. Przeżył tylko czteroletni Ahmad.

Do dzisiaj za zbrodnię tę nikt nie odpowiedział. Policja izraelska aresztowała wprawdzie kilku osadników i oficjalnie prowadzi śledztwo, jednak nie postawiła żadnego zarzutu. Można się spodziewać, że z powodu niewykrycia sprawców śledztwo zostanie zamknięte. Tak dzieje się w 90 proc. przypadków ataków osadników na Palestyńczyków dokonywanych przez skrajnie prawicowe, szowinistyczne organizacje, które działają na nielegalnych izraelskich osiedlach, z poparciem znacznej części półmilionowej rzeszy ich mieszkańców, oczywiście za wiedzą i przyzwoleniem wojska i policji. Do jednej z nich należą państwo młodzi na skandalicznym weselu i większość ich gości.

Izraelskie państwo stać jednak jedynie na popis hipokryzji. Po pokazaniu materiału w telewizji weselników potępił zgodnym chórem Izaak Herzog z Unii Syjonistycznej, minister rolnictwa, działacz partii Żydowski Dom Uri Ariel, wreszcie premier

Binjamin Netanjahu. Wszyscy wywodzą się z organizacji, które popierają rozwój nielegalnych osiedli i przemoc wymierzona w Palestyńczyków.

Autorstwo: AR

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)